



# KONICZYNKA



Gazetka Szkoły Podstawowej z Oddziałem Dwujęzycznym  
im. Piotra Michałowskiego TSSP w Krakowie

**numer 3/2022/2023**

## WIOSNA!

Dopiero co planowaliśmy FERIE, cieszył nas piękny biały puch za oknem, a już wiosna. W szkole podczas ferii robiliśmy mnóstwo ciekawych rzeczy, w tym maski karnawałowe, szykując się na zabawy.

Niespodziewanie szybko nadeszła wiosna. Co prawda ranki nadal są zimne, ale w południe słońca coraz więcej i tak ciepło, że chcemy zapomnieć o czapkach i szalikach. Mamy nadzieję, że zima już nie wróci,



zielone pąki rozwiną się w młode listki, kwiaty i więcej czasu zaczniemy spędzać na podwórku! Piłki, skakanki i inne zabawki czekają ...

# Zapraszamy do BIURA ZARZĄDU, wywiadu udzieliła nam pani Maria Kula.

Amerykański filozof Neil Postman napisał, że w edukacji musimy znaleźć odpowiedź na dwa fundamentalne pytania: JAK i PO CO. Prosimy aby zechciała nam Pani wyjaśnić w oparciu o te pytania jak planowała Pani naszą szkołę zakładając ją.

Przed wszystkim na tak zadane pytanie muszę mocno podkreślić, że TSSP im. Piotra Michałowskiego prowadzące szkołę, do której chodzicie, zostało założone 34 lata temu nie przez jedną osobę, lecz przez rodziców pierwszych uczniów, właśnie dla nich. Ja byłam tylko jednym z tych rodziców. Jak zdecydowana większość z nas, nie byłam pedagogiem. Niekoniecznie wiedziałam dokładnie” jak”, z pewnością nie miałam wątpliwości „po co”. W dzisiejszych czasach szkoła jest niezbędnym elementem kształcenia człowieka. Nie podlega dyskusji to, że podstawową i główną rolę w wychowaniu dziecka pełnią jego Rodzice. Przychodzi jednak czas, kiedy dziecko zaczyna edukację i od tej pory inni ludzie również biorą w procesie wychowania udział. Dlatego tak ważne było dla mnie w jakiej szkole dzieci rozpoczną swoją przygodę z nauką. Na ówczesny kształt naszej szkoły miało wpływ wielu ludzi. Grupa rodziców, dyrektorzy, z którymi współpracowaliśmy, nauczyciele. Była to mała społeczność, której celem było stworzyć takie miejsce, w którym uczeń jest wspierany w nauce, a rodzic czuje się wspierany w wychowaniu. Kształcenie w szkole jest tylko fragmentem całościowego rozwoju człowieka. Niezbędnym w dzisiejszych czasach i bardzo ważnym, bo zaczyna się jeszcze w dzieciństwie i trwa do dorosłości. Będąc dziećmi jesteście ciekawi wszystkiego, ciągle pytacie jak, dlaczego, po co.... Chciałam aby szkoła pielęgnowała w Was tę ciekawość, dając odpowiedzi na pytania i jednocześnie zachęcając do zadawania ciągle nowych. Chciałam aby moje dzieci każdego wieczoru idąc spać z niecierpliwością oczekiwały następnego dnia.

## Jak z perspektywy czasu ocenia Pani to dzieło?

Z czasem szkoła się rozrastała, dochodziły nowe roczniki uczniów, dzisiaj jest Was w samej Szkole Podstawowej ponad 300 (zaczynało około 30). Z perspektywy ponad 30 lat mogę śmiało powiedzieć, że wysiłek włożony w powstanie naszej szkoły nie został zmarnowany. Nasi absolwenci edukowali się dalej w szkołach, potem uczelniach, które wybierali. Są jeszcze młodzi, pierwsi w wieku Waszych Rodziców, a nawet młodszy. Są dobrze wyedukowanymi, mającymi ciekawe prace, podróżującymi, uprawiającymi sporty, działającymi społecznie( mogłabym tak prawie bez końca )ludźmi. Zawarli przyjaźnie, które trwają do dzisiaj, są zawsze gotowi pomagać sobie nawzajem i z dumą mówią o swojej pierwszej szkole „Michałowskim”. A my mówimy z dumą o nich.

## Co uznaje Pani za największy sukces?

Sukcesem są nasi wychowankowie, to jakim są ludźmi, jak radzą sobie w życiu, jaki jest ich stosunek do świata. To zasługa ich Rodziców, ale nieskromnie dodam, że także i nasza. Nasza, czyli Rodziców Założycieli, Dyrektorów i Nauczycieli, którzy uczyli w naszej szkole. Z przyjemnością dodam, że są tacy , którzy uczą tu prawie od początku. Z uśmiechem, trochę żartobliwie powiem, że przeogromną radość poczułam, kiedy przyszło do nas pierwsze dziecko naszego ucznia. Teraz jest ich wielu, mówimy o nich „absolwenckie” dzieci. Bo czy może być większa nagroda, dowód , że to co zrobiliśmy i robimy nadal ma sens, jeśli nie fakt, że nasi byli uczniowie powierzają nam teraz z pełnym zaufaniem swoje ukochane dzieci?

## JAK WYOBRAŻAM SOBIE ŚWIAT ZA 20 LAT

Rozwój cywilizacyjny zmienia nas, zmienia świat. Jakie zatem przewidujemy zmiany za lat 20? Z tym problemem zmagali się czwartoklasiści, a efekty można poznać poniżej.

Każdy z nas czasami wyobraża sobie świat za 10, 20 lub 30 lat. Zazwyczaj w naszych wyobrażeniach życie w przyszłości jest lepsze niż to, które wiemy teraz. Moim zdaniem świat za 20 lat będzie bardziej ekologiczny, ludzie myśląc o naszej planecie będą oszczędzać wodę i prąd, nie będą produkować tylu śmieci. Świat będzie pełen robotów, które wyręczą ludzi w rozmaitych obowiązkach, dzięki czemu ludzie będą mieli więcej czasu na przyjemność. Wśród nowych wynalazków pojawi się maszyna przewidująca przyszłość i w ten sposób unikniemy wojen, katastrof ekologicznych i pandemii. Mam nadzieję, że naukowcy odkryją nowe lekarstwo przeciwko wszystkim rodzajom raka. Marzę o tym, aby za 20 lat istniała magiczna tabletką wiedzy, która skróci czas poświęcany na naukę w szkole. W przyszłość ludzie będą bardziej uśmiechnięci dzięki pomocy robotów i braku ciężkich chorób. Wyspani, bo nie będą mieli tyle pracy do wykonania i na pewno szczęśliwsi, gdyż nasze miasta będą dużo czystsze i ładniejsze.

Myśląc o tym wszystkim, nie mogę się doczekać kiedy przyjdą te czasy. Martwi mnie jedynie perspektywa życia bez żelków, lodów, czekolady i chipsów.

**Piotr Majewski**

Zastanawiam się co będzie za 20 lat. Ludzie często rozmyślają o tym co będzie w przyszłości. Ja też chciałabym wiedzieć jak świat będzie wyglądał za 20 lat.

Może słonie będą latać na deskorolkach? A może ślimaki będą najszybsze? A jeśli ludzie wynajdą lek na nieśmiertelność? A co jeśli naukowcy rozwiążą tajemnicę czarnej dziury? Można tak gdybać w nieskończoność, ale to wszystko zależy od nas. Zależy też, czy będziemy podchodzić do sprawy pozytywnie, czy negatywnie. Dzisiaj wszędzie słyszy się o wojnach, a to sprawia, że jest coraz więcej pesymistów. Mam nadzieję, że ludzie zdołają i za 20 lat nie będzie wojen i konfliktów. Mam też nadzieję, że zamiast zabijać zwierzęta ludzie będą je bardziej szanować. Chciałabym żeby dziewczyny miały równe prawa i aby nie było chorób i biedy.

Przyszłością świata jesteśmy my, czyli dzieci, które uczą się teraz z tych książek. To my zmieniamy świat na lepsze. To my tworzymy przyszłość. To my przynosimy lepsze jutro. Nawet dzieci mogą zmieniać świat!

**Zoe Szewczyk**

# KAJAKI I ŻEGLOWANIE

Maks Kula

Cześć, tym razem chciałem wspomnieć o pływaniu żaglówką oraz opowiedzieć o kajakach.

## ZA KTÓRĄ LINĘ POCIĄGNAĆ....?

Z żaglami miałem dość krótką przygodę kilka lat temu na Mazurach. Jest to trochę wymagająca dyscyplina. Trzeba wiedzieć kiedy i jak postawić żagle oraz jak je ułożyć względem wiatru, żeby płynąć tam, gdzie się chce. Myślę, że ciekawe wyprawy dopiero przede mną.

Kajaki są dużo łatwiejsze. Wystarczy machać wiosłami. Chociaż spływy różnią się – zależy, jaki rodzaj rzeki się wybierze. Na przykład Dunajec jest rwący, przez co trochę trudniejszy. Polecam Wam start w Sromowcach Niżnych, skąd w 2 – 3 godziny (zależy, jaki jest poziom wody) można dotrzeć do przystani flisackiej w Szczawnicy. Popływać można nawet w Krakowie. W okolicy mostu Zwierzynieckiego jest przystań i wypożyczalnia kajaków. Wawel wygląda zupełnie inaczej ze środka rzeki. Trochę buja, kiedy obok przepływają statki wycieczkowe.



## Odpoczynek – znoszeni przez nurt Dunajca



Ale najbardziej podobało mi się w zeszłym roku na Kaszubach. Płynąłem z rodzicami i rodzeństwem fragmentem małej rzeczki Chocina. Miejscami dało się nawet chodzić po jej dnie, była bardzo płytka. Nurt był słaby. Mijaliśmy mnóstwo innych kajakarzy, a na końcu musieliśmy przepłynąć kawałek Jeziora Karsińskiego, aż dotarliśmy do bazy w miejscowości o śmiesznej nazwie – Swornegacie 😊 Było super!

## Chocina - Kaszuby

Takich tras jest w Polsce wiele. Polecam spróbować. Niestety kajaki mają pewien minus. Raczej nikt nie chce płynąć w górę rzeki, więc trzeba wcześniej zaplanować transport siebie i kajaków, albo przed wyprawą i zakończyć wycieczkę w bazie, albo umówić się z kimś na mecie.



# POSIADANIE KONIA Gabriela Figiel

## Zakup konia

Jak się kupuje konia najlepiej pojechać z osobą, która się bardzo dobrze zna na koniach lub weterynarzem. Najlepiej sprawdzić chód konia w kłusie i galopie. Jeżeli na konia można wsiadać można poprosić o jazdę próbną lub osobę która jeździ na tym koniu aby pokazała jak koń jeździ. To się przydaje żeby zobaczyć zachowanie konia.

## Odpowiedni dom dla konia

Koń musi mieć dostępne jedzenie np. trawę, siano oraz wodę 24 godziny na dobę. W stajni można dać konia na wolny wybieg lub do boksu. Ja osobiście wole boksy ponieważ koń nie musi walczyć o jedzenie. Zdarzają się konie które muszą stać na wolnym wybiegu bo są na przykład alergikami. Wtedy jeśli koń się nie dostaje do jedzenia i nie ma trawy można poprosić o dodatkowy paśnik z sianem/bele siana. Dla koni jest też ważne wybieganie się. Do tego służy duże pastwisko oraz większe padoki. Dla człowieka jest ważna infrastruktura, np. hala, duża ujeżdżalnia, lonżownik, paszarnia, siodlarnia, miejsce spotkań. Konikowi nie jest to potrzebne chociaż to bardzo ułatwia posiadanie go.

## Żywienie koni

Odżywianie koni jest ważne. Konie wtedy mniej chorują. Większość stajni ma w ofercie owies albo niektóre wysłodki, albo owies i wysłodki. Owies daje dużo energii krótkotrwałej, a wysłodki energię długotrwałą, na której łatwiej im jest nabrać masę.



## Po co nam jest koń???

Konie dają dużo radości. Można brać udział w zawodach, uczestniczyć w rajdach przeprowadzając się przez rzekę, jeździć na oklep, uczuć je sztuczek, brać udział w gonitwie... i jeszcze wiele różnych rzeczy. A przede wszystkim można odpocząć od codziennego życia: szkoły lub pracy.

## Jak poradzić sobie z dzieckiem Zuzanna Sonik - Pawlicka

Czasami na pewno każdy rodzic, siostra czy brat mają dosyć swojego młodszego rodzeństwa. W tym artykule dowiesz się co trzeba zrobić w poszczególnych sytuacjach gdy dziecko Cię irytuje.



### Co zrobić gdy dziecko wchodzi Ci do pokoju?

Każdego denerwuje, gdy dziecko kilkanaście razy na godzinę wchodzi do twojego pokoju i przeszkadza np. w pracy. W takich sytuacjach pomaga ustalenie zasad i wytłumaczenie, że każdy człowiek potrzebuje czasami prywatności i spokoju.

### Co zrobić gdy dziecko Ci rozkazuje?

Można doświadczyć różnych sytuacji z dziećmi, czasami zdarza się, że dziecko chce rządzić, bo myśli, że ono powinno podejmować decyzję. Gdy ma się taki problem, to trzeba być asertywnym i powiedzieć dziecku, że starsza osoba jest bardziej doświadczona i ona powinna podejmować decyzję. Oczywiście należy wysłuchać zdania swojego dziecka i pokazać mu konsekwencje jego propozycji. Warto porównać swoją i jego propozycję, aby dostrzegło co jest dla niego dobre i jakie decyzje może samo podejmować a kiedy musi posłuchać dorosłych.

### Jak postąpić jak dziecko podnosi na ciebie rękę?

Czasami są takie momenty, kiedy wściekłe dziecko chce cię uderzyć. Najpierw trzeba uspokoić dziecko i porozmawiać z nim czemu miało zamiar tak zrobić. Należy wytłumaczyć mu dlaczego takie zachowanie jest niedobre i spróbować ustalić przyczynę problemu. Dopiero usuwając przyczynę, uda się wyeliminować problem agresji.

**Podsumowując, najważniejszą rzeczą jest rozmowa i słuchanie dziecka. Rozmawiać z nim, trzeba ustalić zasady i granice. Trzeba starać się rozwiązać każdy problem od razu, póki dziecko pamięta co do niego doprowadziło.**

# KSIĄŻKI FANTASY WARTO PRZECZYTANIA

Roma Dygas - Zyder

Najlepsze serie książek dla miłośników fantasy.

## HARRY POTTER

Magiczna historia osieroconego chłopca, który przeżył atak strasznego czarodzieja, uznawanego za największe zło na świecie. Jako jedenastolatek Harry trafia do szkoły Magii i Czarodziejstwa w Hogwarcie, nad którą pieczę sprawuje sam Albus Percival Wulfrjk Brian Dumbledore, najlepszy czarodziej wszechczasów. Harry doświadcza w niej wielu wesołych (a także niebezpiecznych chwil). Razem z przyjaciółmi, Ronem Weasleyem oraz Hermioną Granger, często ratują szkołę z opresji. Ich historie zawarte są w siedmiu tomach. Magicznie polecam!



## PERCY JACKSON

Ta seria fantasy opowiada nam o szesnastoletnim chłopaku o imieniu Percy, który ma ADHD, dysleksję oraz wielkie zamiłowanie do wody i pływania. Gdy jego



najlepszy, a zarazem jedyny przyjaciel, Grover mówi, że muszą jechać do pewnego obozu, bo na Percy'ego czyha niebezpieczeństwo, chłopak przeżywa szok. Jeszcze większe zaskoczenie spotyka go, gdy okazuje się,

że Grover jest tak naprawdę satyrem, ojcem Percy'ego jest sam Posejdon, a jego mamę porwał Minotaur. Jego przygody są co najmniej ciekawe!

## BAŚNIOBÓR

Te pięć powieści Brandona Mulla opowiada o niezwykłych przygodach dwójki rodzeństwa, Kendry i Seta. Gdy po pogrzebie jednych z ich dziadków rodzice zostawiają ich u dziadków Sorensonów, których Kendra i Seth prawie nie znają, rodzeństwo jest bardzo niezadowolone. Jednak gdy rozwiązują zadaną im przez dziadka zagadkę, zaczyna się robić trochę ciekawiej... Polecam przeczytać!



# Miejsce, w którym odpoczywam

Izabela Chodak

Każdy z nas ma jakieś miejsce, gdzie mu po prostu dobrze. Jedni z nas wolą siedzieć w ulubionej kawiarni, inni na kanapie przed telewizorem, niektórzy zaś lubią spokojnie spacerować. Ja za to najbardziej lubię spędzać czas w swoim pokoju.

## SPĘDZANIE CZASU

W swoim pokoju nigdy się nie nudzę, uczę się w nim, ale kiedy spokojnie położę się na łóżku z słuchawkami, odpoczywam. Siedząc w ciszy na swoim łóżku czuje się prawdziwie bezpiecznie i spokojnie. Według różnych badań człowiek może prawdziwie odpocząć tylko wtedy, gdy czuje się bezpiecznie i wie, że nic mu nie grozi. Taki poczucie spokoju daje miejsce albo druga osoba, mi wystarcza moja sypialnia. Lubię spędzać czas sama w swoim pokoju. Słucham, muzyki, czytam książki, oglądam filmy. Często też tworzę różne prace plastyczne np. gwiazdki z origami. Zawsze kreatywnie wykorzystuję czas. To, w jaki sposób i gdzie spędzamy nasz wolny czas, kreuje nas. Ktoś, kto dużo rysował w swoim wolnym czasie, może zostać architektem albo ilustratorem książek...



## WSPOMNIENIA TWORZĄ MIEJSCE

Ważne chwile, które zdarzają się w danym miejscu sprawiają jak postrzegamy daną strefę. Piękną salę balową możemy źle zapamiętać, ponieważ ktoś mógł tam na nas coś wylać. Niesamowity ogród będzie sprawiał, że czujemy się tam negatywnie, bo zapamiętaliśmy, jak nas tam pszczoła użądliła. Ja z moim pokojem mam dużo pozytywnych wspomnień. Więcej, przechowuje on wspomnienia z innych miejsc, bo zdjęcia utrwalające dobre chwile z mojego życia staram się wieszać właśnie w swoim pokoju. Dzięki temu łatwo przywołuję pozytywne myśli, wspomnienia, chwile. Miejsce, w którym odpoczywamy łączy się z pamięcią. Nikt z nas nie czuje się dobrze w obszarze, którego nie zna. Ja czuję się świetnie w moim pokoju, bo znam każdy jego kąt.

Umysł nie może poprawnie działać bez odpoczynku, dlatego ważne jest to, żeby każdy z nas pamiętał o relaksie. Odpoczynek w ulubionym miejscu zapewni relaks. Dzięki temu nabierzemy sił do dalszej pracy.



## Czym jest odpoczynek? Maja Natkaniec

*Każdy potrzebuje przerwy od codziennych obowiązków, aby usunąć lub przynajmniej zmniejszyć zmęczenie fizyczne i psychiczne. Badania dowodzą, że wypoczęty mózg pracuje kreatywniej oraz łatwiej buduje relacje z innymi osobami.*

### MÓJ SPOSÓB NA ODPOCZYNEK

„Ale co zrobić żeby odpocząć?”. Każdy ma inną metodę relaksowania się. Niektórzy bardzo lubią chodzić w góry, dzięki temu mogą podziwiać naturę i się wyciszyć. Inni kochają czytać książki. Istnieje mnóstwo sposobów na odpoczynek. Moim najbardziej efektywnym sposobem na połączenie relaksu, odpoczynku i regeneracji jest gra w tenisa. Sprawia mi to dużą przyjemność, sport działa na mnie odświeżająco. Trenuję dwa razy w tygodniu, w ten sposób zapewniam sobie dobrą kondycję fizyczną i psychiczną. Łączę przyjemne z pożytecznym. Czuję się zdecydowanie lepiej. Sport pozwala mi czynnie odpocząć, to aktywna forma spędzania wolnego czasu, oderwanie się od codzienności, szkoły, wyciszenie emocji.



### PO CO NAM ODPOCZYNEK?

To, jak odpoczywamy i ile czasu potrzebujemy, żeby naprawdę odpocząć zależy od indywidualnych potrzeb. Dlatego każdy z nas musi zdecydować jaką formę wybierze. Odpoczynek jest tak samo ważny jak praca czy nauka. Czas poświęcony na odciążenie umysłu i odzyskanie sił nie jest zmarnowany. W ten sposób ciało i umysł pozostają w równowadze.

### MOJE ULUBIONE MIEJSCE DO ODPOCZYWANIA

Kort, na którym gram w tenisa jest bardzo duży i przestronny. Ma on wysoki sufit. Pośrodku znajduje się siatka. Na lewo od wejścia są ławki, na których zostawiam swoje rzeczy. Lubię tam spędzać czas, ponieważ miło mi się kojarzy to miejsce. Gram 1,5 godziny podczas jednego treningu. Moim trenerem jest pan Kuba. Jest dobrym trenerem, skutecznie mnie motywuje. Uczęszczam na treningi grupowe, więc na zajęcia chodzi jeszcze czterech chłopaków. Myślę, że bez dobrego odpoczynku człowiek nie jest w stanie funkcjonować, tak jak nie może bez powietrza, jedzenia czy wody.

## Mikołaj Sztorc w świecie Kajka i Kokosza

Dawno, dawno temu pracowałem jako przewoźnik nad rzeką. Przewoziłem łódką ludzi na drugi brzeg rzeki. Pewnego słonecznego dnia podeszła do mnie ciekawa para ludzi: mniejszy w czerwonej czapeczce i gruby olbrzym w różowej koszulce. Przywitali się i przedstawili. Ten mały to był Kajko, a ten duży Kokosz. Chcieli przepłynąć się przez rzekę. Wsiadliśmy do łódki i odpłynęliśmy od brzegu. Kokosz bez przerwy opowiadał o gigantycznych kurach, które mieszkają po drugiej stronie rzeki. Bardzo się dziwiłem, bo nigdy o nich nie słyszałem, a przewoziłem wiele ludzi i nikt o nich nie opowiadał. Kokoszowi strasznie burczało w brzuchu i marudził, że jest bardzo głodny i nie może doczekać się smakowitej, pieczonej na ognisku kury. Dobiliśmy do drugiego brzegu. Przyjaciele wyskoczyli na ląd i poszli do lasu. Kokosz wciąż opowiadał, że jest głodny i jakie męki przeżywa jego pusty brzuch. Po chwili wypatrzyli sarnę i postanowili ją upolować. Weszli w gęstwinę lasu i długi czas nie było ich ani słychać ani widać. Nagle w krzakach zakotłowało, zabulgotało, zaszumiało i ujrzałem Kajka i Kokosza biegnących z krzykiem w stronę łodzi.

- Szybko! Uciekajmy!! To nie sarna!! To niedźwiedź! Zaraz nas pożre! - krzyczeli. Nie trzeba było mi dwa razy powtarzać, wskoczyłem od razu do łódki a za mną Kajko i Kokosz. Odpłynęliśmy w ostatniej chwili. Mieliśmy dużo szczęścia. Gdy tylko zacząłem wiosłować, z lasu wypadł wielki niedźwiedź. Byliśmy bezpieczni, już nie mógł nas osiągnąć. Razem z Kajkiem śmiałem się z Kokosza, że chyba coś pomylił, bo za rzeką zamiast gigantycznych kur znalazł się wielki niedźwiedź. Kokosz przyznał, że o gigantycznych kurach usłyszał w karczmie, ale może się przestęszczał, bo jadł wtedy płatki owsiane, które głośno trzeszczały. Kokosz postanowił wtedy, że przechodzi na dietę i będzie jadł same buraki. Gdy dobiliśmy do brzegu, powiedziałem, że nie muszą mi płacić bo podczas tej przygody bardzo ich polubiłem. Pożegnaliśmy się.

Myślę, że morał z tej historii jest taki, że nie warto wierzyć we wszystko co się usłyszy i lepiej sprawdzić informacje przed działaniem. Bo zamiast zjeść wspaniałą obiad, samemu można stać się obiadem.

